



Szpital to miejsce, w którym nie tylko uczymy się cenić ludzkie życie, lecz także przestrzeń, gdzie możemy zobaczyć działanie Bożego miłosierdzia. Jakiś czas temu dostąpiłem łaski bycia świadkiem cudu Bożego miłosierdzia w szpitalu *Materi Dei* na Malcie, gdzie pracuję jako kapelan.

Było to w niedzielę, dokładnie o 6:20 rano. Kiedy przygotowywałem się, by odprawić poranną Mszę św. w kaplicy szpitalnej o godzinie 6:30, do zakrystii przyszedł pewien mężczyzna i poprosił o spowiedź. Po uzyskaniu rozgrzeszenia powiedział do mnie: *Proszę Księdza, stan zdrowia mojej mamy bardzo szybko się pogarsza. Czy może Ksiądz się za nią pomodlić?*

Wobec tej żarliwej synowskiej prośby mogłem tylko podać za tym, co wskazywał mi Jezus w moim sercu. Po odprawieniu Mszy św. usłyszałem słodki głos w moim wnętrzu zapraszający mnie, bym udał się na oddział, gdzie leżała matka tego mężczyzny. Kiedy wszedłem na salę, zobaczyłem go stojącego przy łóżku umierającej mamy wraz z dwiema siostrami, które mieszkały za granicą.

Zaledwie zdążyłem się im przedstawić, kiedy nagle poczułem w sercu, że Jezus zaprasza nas, byśmy wspólnie odmówili Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Zwróciłem się do nich z tą propozycją i jakże byłem zaskoczony, widząc, że pragnienie Jezusa zostało tak chętnie przyjęte! Podarowałem każdemu z nich obrazek z Jezusem Miłosiernym i Koronką, którą wspólnie odmówiliśmy. Udzieliłem także absolucji generalnej umierającej kobiecie, po czym zauważyłem, że odeszła. Poczuliśmy w sercu wielki pokój, którego nie da się opisać. Był to dla nas znak, że jest ona w niebie z Jezusem i modli się za nas!

Doświadczenie to stało się dla mnie potwierdzeniem prawdziwości obietnicy, którą Je-

zus przekazał św. Siostrze Faustynie: *Napisz: Gdy tę koronkę przy konających odmawiać będą, stanę pomiędzy Ojcem a duszą konającą nie jako Sędzia sprawiedliwy, ale jako Zbawiciel miłosierny* (Dz. 1541).

Pragnę zachęcić wszystkich, aby odmawiali Koronkę do Bożego Miłosierdzia przy konających i aby prosili kapłana o udzielenie namaszczenia chorych. To przyczynia się do wiecznej chwały! Amen! Chwała Tobie, Jezu Miłosierny!

*Fr Mario Attard OFM Cap*

\* \* \*

Chciałem się podzielić z Czytelnikami „Orędzia Miłosierdzia” naszą radością. Jako Polacy mieszkamy we Francji i tutaj staramy się przekazywać ten dar orędzia Miłosierdzia, jakie Pan Jezus powierzył św. Siostrze Faustynie. Dwa lata temu w Święto Miłosierdzia został poświęcony ołtarz Miłosierdzia Bożego w polskiej kaplicy w Lille we Francji. Ołtarz, ufundowany przez rodzinę Matuszewskich, poświęcił miejscowy proboszcz ks. Marek Kacprzak z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. To jest jedyny ołtarz Jezusa Miłosiernego w Lille i okolicy. Wypraszamy tu łaski Bożego miłosierdzia dla Polaków żyjących poza granicami swej Ojczyzny, modlimy się za Polskę i kraj, który nas przyjął, za Francję. Kult Miłosierdzia Bożego jest tu jeszcze mało znany. Aglomeracja Lille liczy około trzy miliony mieszkańców. Jest w niej mało kościołów i jeszcze mniej księży. Często na jednego kapłana przypada kilka lub nawet kilkanaście kościołów do posługi duszpasterskiej. Francja, najstarsza córka Kościoła, pilnie potrzebuje miłosierdzia Bożego. Jest nadzieja, bo mamy Jubileuszowy Rok Miłosierdzia.

*J. K. z Francji*